BEZPŁATNA
nakład 2000 egz.

MIESIĘCZNIK RADY MIEJSKIEJ W OGRODZIEŃCU

GAZETA OGRODZIENIECKA

ISSN 1232-5031

MARZEC
NR 3/2007(154)

UKAZUJE SIĘ NA TERENIE MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC

w numerze

Irytujący temat str. 2
Sport – kalendarz rozgrywek rundy wiosennej OKS Budowlani str. 3
Youth Centre – gazetka dla młodzieży Tym razem o świątecznych tradycjach i spotkaniach rodzinnych str. 4
Powrót do korzeni str. 5
Genealogia dla każdego str. 6

2 kwietnia mija druga rocznica śmierci Naszego Papieża – Jana Pawła II. Pamiętamy!

Europejskie spotkanie

Na „Europejskim spotkaniu" gminę Ogrodzieniec reprezentowało KGW Ryczów.

Tradycyjnie, już po raz trzeci w ramach Europejskiego Dnia Kobiet spotkały się członkinie Kół Gospodyń Wiejskich z całego powiatu zawierciańskiego. Organizatorem spotkania, które odbyło się 10 marca w MOK Zawiercie była Małgorzata Handzlik, poseł do Parlamentu Europejskiego.

Celem takich imprez jest chęć spotkania się pań z Kół Gospodyń Wiejskich w jednym miejscu, gdzie można zaprezentować swój dorobek artystyczny i przybliżyć kulturę i folklor naszego regionu. Podczas spotkań dostrzegam jak te zespoły się rozwijają - nowe stroje, buty, coraz lepszy repertuar. Członkinie Kół piszą specjalnie na tę okazję teksty piosenek – mówi **Małgorzata Handzlik**, poseł Parlamentu Europejskiego.

Podczas imprezy zaprezentowały się na scenie wszystkie zespoły KGW. Ponadto panie otrzymały kwiaty oraz upominki z logo Unii Europejskiej. Główną atrakcją dnia było losowanie głównej nagrody, którą były trzy wyjazdy do Parlamentu Europejskiego w Brukseli.

W tym dniu przeprowadzano bezpłatne badania lekarskie zorganizowane przez Jarosława Kleszczewskiego. Każda z uczestniczek spotkania miała szansę oznaczyć sobie poziom cukru we krwi, cholesterol, wykonać badanie EKG, spirometrię i skorzystać z konsultacji lekarzy specjalistów.

Od trzech lat przeprowadzamy akcje bezpłatnych badań podczas imprezy z okazji Dnia Kobiet. Jednorazowo korzysta z nich ok. 300 osób. Działania te są bardzo potrzebne. Często udaje nam się wykryć ognisko choroby, które jest natychmiast diagnozowane i pacjentka poddawana jest dalszemu leczeniu – mówi **Jarosław Kleszczewski,** lekarz, współorganizator akcji.

Eurodeputowana M. Handzlik jest także inicjatorką piknikowych spotkań KGW w sezonie letnim. Organizując takie spotkania M. Handzlik stara się, aby za każdym razem było to inne miejsce regionu. W lipcu ubiegłego roku, wszystkie gospodynie z terenu powiatu zawierciańskiego spotkały się na Zamku Ogrodzienieckim w Podzamczu. W 2007 roku spotkanie odbędzie się w Kroczycach.

Joanna Piwowarczyk

Losowanie głównych nagród imprezy – trzy wyjazdy do Parlamentu Europejskiego.

Mieszkańcom Miasta i Gminy Ogrodzieniec serdeczne życzenia zdrowych, pogodnych i radosnych Świąt Wielkanocnych składają

Przewodniczący Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu
Grzegorz Wałek
Radni Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu

Burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieniec
Andrzej Mikulski

Wszystkim naszym Czytelnikom spokojnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych wypełnionych nadzieją budzącej się do życia wiosny życzy Redakcja Gazety Ogrodzienieckiej

Interwencja

Na prośbę rodziców i po rozmowie z dyrektorem w Szkole Podstawowej nr 1 w Ogrodzieńcu rozebrano przegrodę rozdzielającą dwa korytarze na I piętrze. Przegroda ta została zbudowana dla potrzeb Gimnazjum. Z chwilą przeniesienia Gimnazjum 3 lata temu „mur" już nie jest potrzebny. Po mojej interwencji u dyrektora szkoły miejsce to wróciło do poprzedniego wyglądu.

Jerzy Kołodziej
Radny RM w Ogrodzieńcu

Nie dajmy się nabrać naciągaczom

16 lutego przyjechali z Warszawy „dobrodzieje". Jak informuje zaproszenie, ratować nasze zdrowie. Na wstępie rozdali kupony z prośbą o wypełnienie swoich danych osobowych. Na odwrocie kuponu umowa o udziale w imprezie turystycznej, podobnej jak w serialu „Plebania" babcia Józia wybrała się na pielgrzymkę do Lichenia. Wiadomo, że impreza skończyła się w sklepie z garnkami. Rozpoczął się wykład o historii wynalazków, o dobrodziejstwie rozwoju cywilizacji. Po etapie "rozmiękczania" słuchaczy, starszy pan przystąpił do prezentacji, kuchenki indukcyjnej i garnków. Podobno garnki z nieco niższej półki niż Zepter. Na koniec sprzedaż rewelacyjnych lekarstw „panaceum" na wszystkie dolegliwości. Podobne balsamy są sprzedawane w holu szpitala w Zawierciu w cenie od 10 – 20 zł za pudełko. Kuchenki indukcyjne są sprzedawane w sklepie internetowym WWW.TVPRODUCT.PL w cenie 186 zł. Niektórzy państwo dali się nabrać i zapłacili 1600zł za komplet z garnkami. Podpisując umowę, niby na odbiór prezentów, zobowiązali się do udziału w imprezach turystycznych. Czy naprawdę chodzi im o nasze zdrowie, czy tylko o własny biznes?

Dane autora
do wiadomości Redakcji GO

Trąbka i klarnet

W MGOK w Ogrodzieńcu rozpoczęły się zajęcia nauki gry na instrumentach dętych dla dzieci i młodzieży. Obecnie są dwie grupy na instrumentach blaszanych (trąbka) i dwie grupy na instrumentach drewnianych (klarnet). Zajęcia prowadzą zawodowi muzycy, absolwenci Akademii Muzycznej w Katowicach, jednocześnie nauczyciele jednej ze szkół muzycznych.
Jest to indywidualna nauka, gdzie młodzi ludzie od podstaw uczą się teorii muzyki, odczytywania nut, prawidłowego oddychania i oczywiście gry na instrumencie.
Młodzi muzycy w przyszłości zapewne zasilą składy orkiestr dętych w naszej gminie.
Zajęcia prowadzone są w soboty od godz. 10.00 w Domu Kultury w Ogrodzieńcu.
Zapraszamy wszystkie chętne dzieci do udziału w zajęciach!

JP

Irytujący temat

Chcielibyśmy przybliżyć Państwu pracę jednego z referatów w Urzędzie Miasta i Gminy Ogrodzieniec jakim jest Zarząd Komunalny. Jesteśmy rozpoznawalni dzięki pomarańczowym kamizelkom i czerwonemu "Lublinowi", a wszyscy przypominają sobie o nas, gdy na jakiejś lampie zgaśnie światło, albo gdy zaczyna padać śnieg.
Zajmujemy się głównie utrzymaniem czystości w miejscach publicznych, na drogach, zieleńcach. Zbieramy śmieci z chodników, rowów, przystanków. I chociaż możemy się pochwalić, że od lat, nasza gmina w porównaniu z gminami sąsiednimi jest najmniej zaśmiecona, to jednak ilość odpadów wyrzucanych do rowów, na chodniki i dzikie wysypiska jest porażająca. I czego tam nie ma? Oprócz butelek, puszek po piwie, opakowań po chipsach, są części mebli, obierki z ziemniaków, tekturowe kartony, opony, kawałki karoserii samochodów, popiół, zgniłe jedzenie, szmaty. A jaka jest pomysłowość naszych mieszkańców? Znaleźliśmy zakręcone 1,5 litrowe butelki po napojach wypełnione ... popiołem. Niedawno na trasie od Ryczowa aż na Krępę co kilkaset metrów znajdowaliśmy worek, w którym były kawałki płyt gipsowych. Średnio co tydzień przy zjeździe z ulicy 1 Maja na ul. Słowackiego w Ogrodzieńcu ktoś wyrzuca jedną albo dwie reklamówki wypełnione zużytymi pampersami. Najgorzej, gdy wcześniej od nas znajdą to psy i porozno-szą po całej ulicy.
Gdy nasi pracownicy sprzątają przystanki nieraz ludzie ostentacyjnie rzucają im pod nogi pety albo skorupki słonecznika z komentarzem: "przecież od tego jesteście żeby sprzątać". Mamusia albo babcia, gdy dziecko zje batonik troskliwie wyciera mu rączki nie zwracając nawet uwagi na pozostawiony na chodniku papierek.
Wszyscy dbamy o czystość na naszych posesjach. Ale niektórzy wpadli na pomysł: po co płacić za wywóz liści czy trawy z ogródków? Lepiej wystawić je w workach przy drodze i udawać obrażonego, gdy "komunalna" nie chce ich usunąć.
Na cmentarzu komunalnym jest kontener, na cmentarzu parafialnym jest śmietnik. Ale nasi dbający o groby bliskich parafianie wyrzucają znicze, zwiędłe kwiaty zaraz za parkingiem, albo bardziej wyrafinowani pod tablicą "Zakaz wyrzucania śmieci". Inni– ci bardziej wytrwali- brną przez błoto czy śnieg do pobliskiego lasku i tam wyrzucają wieńce i opakowania po zniczach. Ci, którzy mają trochę czasu i nie śpieszy im się do domu idą aż za kapliczkę. Jedno jest najważniejsze: na grobie ojca, męża, czy matki jest czysto!
Jesteśmy od sprzątania miasta i gminy, ale gdyby Burmistrz zatrudniał nie 10 ale 100 ludzi to i tak nie nadążaliby ze zbieraniem tych śmieci. Gdzie tylko jest jakaś dróżka do lasu czy na łąkę, gdzie można wjechać samochodem, czy rowerem zaraz pojawiają się sterty odpadów. W niedługim czasie nie będzie miejsca, gdzie by można z przyjemnością iść z dzieckiem albo z ukochaną na spacer.
Dlaczego nam, mieszkańcom gminy, nie zależy żeby wokół było czysto i ładnie?
A pracownicy Zarządu Komunalnego mogliby zająć się pracami naprawdę upiększającymi nasze miasto: chcielibyśmy przywrócić świetność lasku za dawną restauracją "Jurajska', chcielibyśmy żeby w całej gminie było dużo więcej klombów z kwiatami, zieleńców, miejsc do zabaw dla dzieci, chcielibyśmy zagospodarować teren koło cmentarza komunalnego.
Pomóżcie zrealizować nam te plany, odciążając nas od głupiej roboty sprzątania śmieci.

Zarząd Komunalny

Wybory sołeckie cd.

W sołectwach na terenie gminy Ogrodzieniec trwają wybory przedstawicieli sołectw, wybierani są Sołtysi i Rady Sołeckie. W ostatnim czasie wybory odbyły się w regionie ryczowskim w sołectwach: Żelazko, Ryczów Kolonia, Ryczów oraz w Fugasówce. W dniu 31 marca br. wybory zakończą się wybraniem Sołtysa i Rady Sołeckiej w Podzamczu. Nazwiska wybranych przedstawicieli sołectw zawiera tabela poniżej:

23 lutego 2007 r. – Żelazko – sołtys Krzysztof Piątek
Rada Sołecka: Wiesław Paś, Józef Goszczko, Agnieszka Adamczyk
2 marca 2007 r. – Ryczów Kolonia – sołtys Krystyna Kuźniak
Rada Sołecka: Bogusława Gliniarz, Małgorzata Żak, Ewa Motyka
10 marca 2007 r. – Ryczów – sołtys Stefan Biedak
Rada Sołecka: Bronisław Pędzik, Kazimierz Cholewa, Stanisław Chwastek, Zofia Adamusińska, Bogdan Sprężak
16 marca 2007 r. – Fugasówka – sołtys Janina Wróbel
Rada Sołecka: Juliusz Kosiński, Andrzej Nowak, Dorota Słodek, Helena Wrzeszcz, Janina Janoska

I. Rajca

Targi pracy

Burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieniec oraz Gminne Centrum Informacji w Ogrodzieńcu zapraszają mieszkańców, pracodawców, agencje pracy, instytucje, uczelnie wyższe, szkoły na **Targi Pracy i Edukacji** w Gminie Ogrodzieniec w terminie: 26-27 kwietnia 2007r. w godz. 8.00-16.00 w sali narad Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu, Plac Wolności 42.
Informacji udziela: GCI w Ogrodzieńcu siedziba MGOK w Ogrodzieńcu, Plac Wolności 24
tel/fax 032/67 37 459
e-mail: gci@ogrodzieniec.pl
www.gci.ogrodzieniec.pl
Formularz zgłoszeniowy dla wystawców do nabycia w GCI.
Udział w Targach jest nieodpłatny

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Ogrodzieńcu serdecznie zaprasza dzieci do udziału w nowych zajęciach – Małe Formy Teatralne, które odbywają się we wtorki w godz. 16.00 – 17.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 – 16.00 w MGOK. Celem zajęć jest zainteresowanie dzieci wszelkimi przejawami i rodzajami sztuki teatru, rozwijanie wyobraźni i twórczej aktywności uczestników poprzez działania sceniczne, a także ćwiczenia niejednokrotnie wywodzące się wprost lub inspirowane zajęciami prowadzonymi w szkołach teatralnych. Podczas prac warsztatowych uczestnicy przygotowują się do występów przed publicznością na scenie. W skład programu zajęć wchodzą m.in. : elementarne zadania aktorskie, praca nad poprawną wymową oraz emisją głosu, plastyka ruchu scenicznego, aktorska interpretacja tekstu, itp. Zajęcia te są bezpłatne.

Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Ogrodzieńcu zaprasza młodzież do zespołu poezji śpiewanej. Zachęcamy do udziału wszystkich, którzy lubią i potrafią śpiewać albo grać oraz występować na scenie.
Kontakt MGOK, Pl. Wolności 24, Ogrodzieniec, tel. 0-32 67 32 044, e-mail: kultura@ogrodzieniec.pl

instruktor mgr Marek Woźniak

Z ostatniej chwili

Norweskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych 6 marca 2007r. podjęło pozytywną decyzję na temat dofinansowania wniosku złożonego przez Gminę Ogrodzieniec na budowę kanalizacji w Ogrodzieńcu. W ramach projektu osiągnięte zostaną następujące rezultaty:
Zapewnienie dostępu do sieci kanalizacyjnej dla ponad 90% populacji Ogrodzieńca.
Budowa 19,094m kanalizacji sanitarnej i deszczowej. Gmina poniesie16,75% szacowanych kosztów kwalifikowanych projektu.
Przyznane dofinansowanie wynosi 1.704.204 euro, co stanowi 83.25% kosztów kwalifikowanych. Całkowite koszty kwalifikowane projektu wyniosą 2.047.092 euro. Projekt będzie realizowany przez około dwa lata.

Narada u Burmistrza MiG Ogrodzieniec w sprawie budowy oczyszczalni ścieków, której rozruch powinien nastąpić w trzecim kwartale roku. Obecnie wznoszone są tam budynki technologiczne, które zostaną ukończone w maju. Później nastąpi rozruch urządzeń technologicznych. JP

Światowy Dzień Zdrowia

„Inwestujmy w zdrowie, budujmy bezpieczniejszą przyszłość"

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Zawierciu we współpracy z Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Ogrodzieńcu w ramach Światowego Dnia Zdrowia przeprowadzi bezpłatną akcję prozdrowotną w dniu 19.04.2007 roku w siedzibie SP ZOZ w Ogrodzieńcu, ul. Plac Wolności 23.
Prepwowadzone zostaną bezpłatne badania:
- poziomu cukru i cholesterolu,
- ciśnienia tętniczego krwi,
- wagi ciała,
- edukacja w zakresie profilaktyki cewy nerwowej.

SPORT

Runda wiosenna

OKS Budowlani 07 kwietnia rozpocznie rywalizację na boiskach B-klasy. Serdecznie zapraszamy wszystkich na spotkania pierwszej drużyny jak i również na mecze juniorów.
Poniżej przedstawiamy kalendarz rozgrywek naszego klubu.

Terminarz rozgrywek juniorów

Kolejka 8 dnia 28.04.07 g.11
Budowlani - Łazowianka
Kolejka 9 dnia 05.05.07 g.11
Huragan - Budowlani
Kolejka 10 dnia 12.05.07 g.11
Budowlani - Źródło
Kolejka 11 dnia 19.05.07 g.11
Poręba - Budowlani
Kolejka 12 dnia 26.05.07 g.11
Budowlani - Warta
Kolejka 13 dnia 02.06.07 g.11
Budowlani - Giebło
Kolejka 14 dnia 09.06.07 g.11
Sławków – Budowlani

Terminarz rozgrywek seniorów

Kolejka 12 dnia 07.04.07 g.16
Korona - Budowlani
Kolejka 13 dnia 15.04.07 g.16
Pauza - Budowlani
Kolejka 14 dnia 22.04.07 g.17
Budowlani - Łazowianka
Kolejka 15 dnia 29.04.07 g.17
Płomień - Budowlani
Kolejka 16 dnia 06.05.07 g.17
Budowlani - Zapora
Kolejka 17 dnia 13.05.07 g.17
Warta - Budowlani
Kolejka 18 dnia 20.05.07 g.17
Budowlani - Olimpia Bl.
Kolejka 19 dnia 27.05.07 g.17
Sławków - Budowlani
Kolejka 20 dnia 03.06.07 g.17
Budowlani - Skalniak
Kolejka 21 dnia 10.06.07 g.17
Ostoja - Budowlani
Kolejka 22 dnia 17.06.07 g.17
Budowlani - Giebło

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia oraz wszelkiej pomyślności składa
Zarząd Klubu
OKS Budowlani

KALENDARZ ODBIORU ODPADÓW KOMULANYCH OD MIESZKAŃCÓW MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC PRZEZ FIRMĘ „REMONDIS" Sp z o.o.

Fugasówka, Markowizna
10.04.2007 r
08.05.2007 r + OOS
05.06.2007 r
Kiełkowice, Podzamcze, Giebło, Mokrus
12.04.2007 r
10.05.2007 r + OOS
09.06.2007 r
Giebło Kol, Morusy, Gulzów
02.04.2007 r
30.04.2007 r
28.05.2007 r + OOS
25.06.2007 r
Ryczów, Ryczów Kolonia, Żelazko, Śrubiarnia
25.04.2007 r
23.05.2007 r + OOS
20.06.2007 r
Miasto Ogrodzieniec
1 Maja, Kopernika, Nowy Świat, Pl. Wolności
04.04.2007 r
02.05.2007 r + OOS
30.05.2007 r
27.06.2007 r
Hetmańska, Kolorowa, Konopnickiej, Krasickiego, Książęca, Leśna, Malinowa, Szeroka, Różana, Słoneczna, Spacerowa, Wrzosowa, Sienkiewicza, Narutowicza, Ogrodowa, Południowa, Mieszka
05.04.2007 r
05.05.2007 r + OOS
31.05.2007 r
28.06.2007
Cmentarna, Bzowska, Cicha, Słoneczna, Szkolna, Słowackiego
11.04.2007 r
09.05.2007 r + OOS
06.06.2007 r
Kościuszki, Mickiewicza, Orzeszkowej, Wodna
10.04.2007 r
08.05.2007 r + OOS
05.06.2007 r
Sikorskiego, Olkuska, Wschodnia, Paderewskiego, Mostowa, Krótka, Polna, Batorego, Chrobrego, Sawickiej, Plac Piłsudskiego, Sobieskiego, Jagiełły
19.04.2007 r
17.05.2007 r + OOS
14.06.2007 r
OOS - Odbiór Odpadów Segregowanych

Spokojnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych oraz wszelkiej pomyślności w ten radosny czas życzy
Henryk Karcz
Radny Rady Powiatu Zawierciańskiego

Zdrowych, pogodnych, pełnych nadziei i rodzinnego ciepła wszystkim Strażakom oraz ich Rodzinom życzą:
Prezes Zarządu MG OSP w Ogrodzieńcu
Andrzej Mikulski
Komendant MG OSP w Ogrodzieńcu
Henryk Karcz

Z notatnika Burmistrza

• 23 lutego odbyło się zebranie wiejskie w Żelazku, podczas którego odbyły się wybory rady sołeckiej i sołtysa. Sołtysem ponownie został Krzysztof Piątek.

• 26 lutego odbył się przetarg na roboty budowlane w dworku w Gieble związane z adaptacją pomieszczeń do wiejskiej przychodni zdrowia. Do przetargu stanęły dwie firmy. Została wybrana oferta Spółdzielni Wielobranżowej z Zawiercia.

• 28 lutego odbyła się kolejna rozprawa w Sądzie Okręgowym w Częstochowie w sprawie Centurii. Przesłuchani zostali: A. Mikulski, burmistrz Ogrodzieńca oraz A. Żuchowicz. Sąd postanowił powołać biegłego do oceny części materiałów sprawy w zakresie korzystania A. Żuchowicza z obiektu, na podstawie której sąd zadecyduje o dalszym biegu sprawy.

• 1 marca odbyło się posiedzenie Śląskiej Organizacji Turystycznej, na którym omawiane były materiały na Walne Zgromadzenie Członków, podsumowujące rok 2006.

• 2 marca odbyło się zebranie wiejskie w Ryczowie-Kolonii, na którym wybrano radę sołecką i sołtysa. Ponownie funkcję sołtysa pełnić będzie Krystyna Kuźniak.

• 9 marca odbyło się zebranie wiejskie w Ryczowie, na którym wybrano radę sołecką i sołtysa. Sołtysem został wybrany ponownie Stefan Biedak.

• 16 marca odbyło się zebranie wiejskie na Fugasówce, na którym wybrano radę sołecką i sołtysa. Po raz kolejny sołtysem została Janina Wróbel.

• 20 marca w Urzędzie Miejskim w Zawierciu odbyło się spotkanie z przedstawicielami zakładów Górniczo-Hutniczych „Bolesław" w sprawie planowanej budowy kopalni rud cynku i ołowiu na pograniczu gmin: Ogrodzieniec, Łazy i Zawiercie.

• W lutym i marcu odbywały się zebrania sprawozdawcze jednostek OSP, na których podsumowano i omówiono działalność bojową poszczególnych jednostek za ubiegły rok.

Youth Centre - Centrum Młodych

Witamy po raz drugi! Jesteśmy niewielką grupą młodych entuzjastów. Zapraszamy do współpracy w tworzeniu naszego „pisemka". Enjoy! :-)

Zbliża się Wielkanoc - czas, w którym oprócz przystrajania koszyczków pełnych pisanek mamy wreszcie okazję spotkania się z rodziną. W mniejszym lub większym gronie spędzamy te kilka dni, często rozmawiając po raz pierwszy od wielu miesięcy. Rodzina-to ona powinna być dla nas najważniejsza. Patrząc jednak na priorytety mojego pokolenia wydaje mi się, że wielu młodych ludzi coraz bardziej dystansuje się od swoich bliskich.

Dystansuje- to chyba zbyt łagodne słowo. Może nie jestem jakąś wszechwiedzącą osobą, która ma prawo do pouczania innych, ale strasznie irytuje mnie, kiedy niektórzy młodzi ludzie w moim wieku-lub starsi- „dla szpanu" mówią o swoich rodzicach niezbyt miłe rzeczy w towarzystwie rówieśników. Pomijam już „moją starą" i „mojego starego", co –jak tak dalej pójdzie- przestanie być kolokwializmem i stanie czymś na porządku dziennym.
Nie wymagam, aby przy rówieśnikach wypalić z czymś w stylu „moja kochana mamunia", ale czy nie istnieje coś pomiędzy tymi dwoma skrajnościami, jak powiedzmy…„mama"/ „tata"?
Niezwykle odkrywcze.

Idąc dalej, w większości środowisk obciachem stało się stosowanie do uwag lub nakazów rodziców. Teraz „starzy trują" a młodzież- carpe diem. Tylko warto zastanowić się do czego to prowadzi. Może podaję nieco skrajne przykłady, ale tego typu moda funkcjonuje praktycznie wszędzie. Jeśli ktoś nie może wybrać się w sobotę do kina albo na dyskotekę, reakcja często bywa natychmiastowa: „ooo, tatuś nie pozwolił", „mamusia zabroniła"…
Dla młodych ludzi szanujących swoich rodziców uwagi tego typu mogą być naprawdę bardzo bolesne.

W przypadku dziadków sytuacja wydaje się jeszcze bardziej tragiczna. W mojej ocenie ich autorytet wśród młodzieży spada na łeb na szyję, a w najgorszym wypadku zahacza o pewnego rodzaju szowinizm- bo przecież młodsze pokolenie to lepsze pokolenie.
Jednak nikt nie upiecze takiego ciasta, jak babcia, ani nie ugotuje tak pysznego obiadu, a wyprawa do lasu nigdy nie będzie taka świetna jeśli nie wybierzemy się z dziadkiem.
I myślę, że wiele osób przyzna mi rację, chociaż nie przytaknie głośno…Ale nawet to poczucie synchronizacji uczuć z powyższymi słowami to duży postęp.

Tak więc, w tym roku, siedząc przy świątecznym stole spójrzmy na twarze naszych bliskich i zastanówmy się, jak to z nami jest. Czy do końca sprawdziliśmy się w roli dzieci, wnuków?
A może jednak naszym zachowaniem nie całkiem udało nam się odpłacić za trud, jaki wkładają rodzice i dziadkowie w wychowywanie(i rozpieszczanie ;)) nas? Niech te Święta będą dla nas najlepszym czasem na spotkanie się z rodziną i przeanalizowanie przedstawionych kwestii ;)

Natalia Jainta

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY

Po Niedzieli spędzonej w gronie rodzinnym przychodzi dzień harców i swawoli - poniedziałek, słynący w całej Polsce z oblewania się wodą. Różne nazwy nadawano temu zwyczajowi - Oblewanka, Lejek, św. Lejek, Meus, Emaus, wreszcie dyngus i śmigus.Najstarszą wzmianką o dyngusie w Polsce jest uchwała synodu diecezji poznańskiej z 1420 roku *Dingus prohibetur* – już wówczas zabraniająca zwyczaju, który wprawdzie nieco zmieniony, ale dotrwał do naszych czasów. W uchwale tej czytamy: „Zabraniajcie, aby w drugie i trzecie święto wielkanocne mężczyźni kobiet, a kobiety mężczyzn nie ważyli się napastować o jaja i inne podarunki, co pospolicie się nazywa dyngować, ani do wody ciągnąć, bo swawole i dręczenie takie nie odbywają się bez grzechu śmiertelnego i obrazy imienia Boskiego".

Chociaż zabraniano usilnie tej zabawy, grożąc tym, którzy się nie poprawią, że „należy ich ekskomunikować i nie chować na cmentarzu" – to zabawa trwała. W wielu miejscowościach Polski już w Wielką Niedzielę wieczorem przygotowywano się do lejka. W ten wieczór młodzi mężczyźni układali w tajemnicy przed dziewczętami wiersze, które następnie, siedząc na dachu jakiegoś domu lub na wysokim drzewie recytowali, a właściwie wykrzykiwali przy użyciu tradycyjnej formuły, jaką ilość wody dla każdej z nich przeznaczą. Wymieniali też wszystkie wady i zalety wiejskich panien:

W pierwszej chałupie ode dwora
Jest tam dziewka piękna, młoda
Na imię jej Jagna,
Do Boga i ludzi podobna,
A niech się nie boi,
Bo tam za nią Marcin stoi,
I dla jej urody
Pięć kubełków wody.

Niewyjaśniony jest początek lanego poniedziałku. Jedni wywodzą ten zwyczaj z Jerozolimy, gdzie schodzących się i rozmawiających o zmartwychwstaniu Chrystusowem Żydzi wodą z okien oblewali. Inni początek oblewania wywodzą od „wiary świętej do Polski, a szczególnie do Litwy, kiedy nie mogąc wielkiej liczby przychodzących chrzcić pojedynczo, napędzali tłumy do wody i w niej nurzali, albo stojących na brzegu tąż wodą obficie skrapiali" (Ł. Gołębiowski *Gry i zabawy*).

Samo oblewanie się wodą ma pewnie początek w prasłowiańskich czasach, kiedy głęboko wierzono w oczyszczającą moc wody, a gdy Kościół wprowadził jej poświęcenie – tym samym usankcjonował stary zwyczaj.
Dzisiejsza, niemalże ogólnopolska nazwa śmigus-dyngus wzięła się z połączenia dwóch wielkanocnych obrządków. Tak jak w czasie świąt Bożego Narodzenia chodzono po kolędzie, tal w czasie świąt Wielkiejnocy chodzono po dyngusie. Dyngowano, dyngusowano śpiewając:
Przyszliśmy tu po dyngusie,
Zaśpiewamy o Jezusie.
Tak co najmniej przez trzy dni obchodzono kiedyś w Polsce Wielkanoc. Dzisiaj trzeciego dnia trzeba już iść do pracy. Ale z dawniej tradycji zostało dużo. Przede wszystkim nastrój radości.

Na podst. „Polskie tradycje świąteczne",
H. Szymanderska
Gabriela Guzik

Wiosenna Galeria

fot. Szymon Piwowarczyk

fot. Jakub Cygan

fot. Jakub Cygan

Wyspa Wielkanocna - jedno z najbardziej osamotnionych i tajemniczych miejsc na Ziemi. Słynie z kamiennych posągów moai wznoszonych na platformach ahu. Całe pokolenia historyków głowiły się skąd i po co się tam wzięły. Mądrego nie ma do dziś.

Wyspa Wielkanocna jest oddalona od najbliższej zamieszkałej wyspy o 2000km, a od stałego lądu o prawie 4000km. Została odkryta w 1722 r. w niedzielę wielkanocną - stąd też jej nazwa. Teorii dotyczących pochodzenia mieszkańców tej wyspy jest wiele: jedni uważają, że przybyli oni z Polinezji, inni, że z Ameryki Południowej, ale pewne jest, że stworzyli tam przed wiekami kulturę, która pozostaje jedną z najbardziej fascynujących zagadek historycznych. Krajobraz wyspy tworzy kilka stożków wulkanicznych, opadających ku morzu przeważnie w formie wysokich klifów. Występują tam liczne jaskinie. Wyspę odwiedza rocznie ok.15 tys. turystów zaintrygowanych kamiennymi posągami. W 1996r. Wyspa Wielkanocna została wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury.

Możemy zadać sobie pytanie, po co ludzie stawiali na wyspie dziesięciometrowe ciosane w bazalcie rzeźby? Uważa się, że posągi znajdujące się na brzegu miały inne przeznaczenie niż te w głębi lądu. Figury stojące na brzegu mają twarze zwrócone w stronę wyspy, podczas gdy te w środku lądu w stronę oceanu. Przypuszcza się, że te pierwsze miały związek z kultem przodków i wybitnych wodzów, drugie z astronomią.

Najwięcej emocji wzbudza Siedmiu Kamiennych Braci z Ahu Akiwi stojących z dala od wybrzeża. Dokonano niezwykłego odkrycia: otóż ich twarze patrzą w nocy prosto na siedem największych gwiazd wchodzących w skład gwiazdozbioru Plejad. Czy Siedmiu Kamiennych Braci wyczekiwało na Ziemi spotkania z Siedmioma Siostrami? Czyżby było to Niebiańskie Rodzeństwo radujące się na spotkanie na skrzyżowaniu nieba i Ziemi?

Jest jeszcze jedna figura, która wskazuje na powiązanie z astronomią: Czteroręki Posąg. Jego oblicze w dniu przesilenia zimowego (na półkuli południowej to czerwiec) jest skierowana prosto na wschodzące słońce. Nie jest to wynik przypadku, ponieważ platforma, na której stoi Czteroręki Posąg jest nienaturalnie odchylona. Zapewne właśnie po to, żeby moai mógł wskazywać dzień przesilenia.

Te odkrycia udowadniają, że tubylcy byli żywo zainteresowani ruchem ciał niebieskich, a kamienne posągi miały swoje przeznaczenie. Przypuszcza się także, że stawiano je ze...strachu i niepewności, czy następnego dnia wzejdzie słońce. Na podstawie precyzyjnych obliczeń zostało stwierdzone, że w latach 762-772 na Wyspie Wielkanocnej doszło do aż pięciu zaćmień Słońca! To wielka anomalia, biorąc pod uwagę, że w innych częściach świata zaćmienia zdarzają się średnio co 300 lat. Szczególnie przerażające było zaćmienie z 772r., ponieważ doszło do niego tuż przed zachodem Słońca. Tubylcy trwali w niepewności całą noc, zastanawiając się czy wzejdzie ono następnego dnia, czy tez zostało pożarte przez Katiki, Niebiańskiego Rekina - według wierzeń Polinezyjczyków miał nienasycony apetyt i żywił się gwiazdami. Zdaniem wielu naukowców wznoszenie gigantycznych rzeźb było rodzajem ofiary, przebłagania Katiki, aby nie pożerał Słońca. Przypuszczenie to jest wielce prawdopodobne, ponieważ zwyczaj stawiania posągów upowszechnił się mniej więcej po tym feralnym zaćmieniu.

Mimo wielu spekulacji, zagadka z Wyspy Wielkanocnej pozostaje wciąż nie do końca rozwiązana. Może to i lepiej, bo przecież to właśnie tajemnica wyspy przyciąga tylu spragnionych przygód podróżników.

Monika Matusik

Nazwa oficjalna: Wyspa Wielkanocna (Rapa Nui)
Status polityczny: terytorium zamorskie Chile
Polska nazwa mieszkańców: nie tworzy się
Obszar lądu: 163 km2
Liczba wysp: 1
Jedyna miejscowość: Hanga Roa
Ludność: 3,4 tys.
Języki: rapa nui, hiszpański
Waluta: peso chilijskie
Domena internetowa: brak
Numer kierunkowy: brak

Powrót do korzeni

Rekonstrukcja ryczowskiego stroju ludowego

Co to jest strój regionalny (ludowy)? Prof. Barbara Bazielich w publikacji „Śląskie Stroje Ludowe" na s. 16, wydanej przez Wydawnictwo „Śląsk" i Wojewódzki Ośrodek Kultury w Katowicach w 1988 roku wyjaśnia:

„Pojęcie „strój regionalny" odnosi się do stroju noszonego na terenie nazywanym regionem. Jego granice wytyczają te wsie, poza którymi miejscowa ludność ubiera się inaczej. Wytycza je więc konkretna, etnograficzna grupa ludności, którą wiąże poczucie wspólnoty językowej i plemiennej, utożsamiające się dziś z miejscem urodzenia i wychowania, oraz kontynuacja zwyczajowych tradycji i całokształtu kultury, ponadto poczucia odrębności w stosunku do grup sąsiednich."

Z podobnym pytaniem spotykali się członkowie Zespołu Folklorystycznego „WRZOS" z Ryczowa Kolonii, którzy reprezentując Gminę Ogrodzieniec i swoje sołectwo na wielu przeglądach gminnych, regionalnych i ogólnopolskich pytani byli przez jury konkursowe: „jaki region prezentują?", „jak wygląda tradycyjny strój ludowy Ryczowa i okolicy?".

To pytanie nie pozostało bez odpowiedzi. Prawie roczne poszukiwania kilku osób, badania przeszłości regionu ryczowskiego, przyczyniły się do powstania opracowania opisującego „ryczowski strój ludowy" sprzed kilkudziesięciu lat, na podstawie którego możliwa była rekonstrukcja elementów ubioru ryczowskiego. Dzięki zaangażowaniu kilku pań w osobach: Jolanta Sprężak-Wawrzyk i Iwona Rajca, przy współpracy Henryki Pilarczyk i Kazimiery Kołton, powstało opracowanie „RYCZOWSKI STRÓJ LUDOWY – rekonstrukcja etnograficzna i dokumentalna". Opracowanie zawiera opis ubioru mieszkańców regionu ryczowskiego sprzed około stu lat, przedstawiono w nim strój damski, męski i dziecięcy, jest w nim mowa o stroju odświętnym, codziennym i roboczym.

Na podstawie tego opracowania możliwa była realizacja przedsięwzięcia, czyli projektu napisanego przez Urząd Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu w ramach Konkursu Przedsięwzięć Odnowy Wsi pod nazwą „Uzupełnienie w tradycyjne, regionalne elementy strojów ludowych oraz zakup instrumentów muzycznych dla Zespołu Folklorystycznego „WRZOS" z Ryczowa Kolonii". Efektem tego projektu jest zrekonstruowanie elementów odświętnych ubioru damskiego i męskiego oraz zakup dwóch instrumentów ludowych: klarnetu i „guzikówki" – tradycyjnego instrumentu ludowego dla regionu ryczowskiego.

W przypadku rekonstrukcji elementów ubioru damskiego prezentacja dotyczy dwóch wersji

kaftana kobiecego, tzn. kaftana z baskinką, który krojem przypomina bluzkę, zapinany jest na kilka niewielkich guziczków lub kaftana przedłużanego bez baskinki, który z tyłu jest dłuższy i zaokrąglony, z przodu krótszy; kaftan posiada mały okrągły kołnierzyk lub stójkę i jest w kolorze spódnicy. Spódnice uszyto z wełenki, na zakładki lub marszczone, długości do pół łydki, wszyto je w oszewkę. Ozdobą do stroju są trzy sznury korali w kolorze koralowym oraz chusty regionalne w kwiaty z frędzlami, a także buty wiązane do pół łydki. Dawniej na kaftany kobiety zakładały, jako odzienie wierzchnie, „jesionki", czyli duże chusty w kratę, natomiast na głowę białe chustki, a na nie chustki w motywy kwiatowe i wzory tureckie. Różny był sposób wiązania chust. Na spódnice zakładano jasne lub ciemne „zapaski" – fartuchy – w cienkie paseczki z jedną kieszenią z prawej strony fartucha.

W przypadku stroju męskiego zrekonstruowano marynarkę i spodnie oraz koszulę ze stójką. Do spodni mężczyźni nosili najczęściej wysokie buty z cholewami.

Przygotowanie opracowania możliwe było dzięki pozytywnej reakcji mieszkańców Ryczowa, Ryczowa Kolonii, Żelazka, społeczeństwa ryczowskiego i wielu innych okolicznych miejscowości, którzy udostępnili dawne, pamiątkowe fotografie rodzinne, dokumenty historyczne, opowiedzieli historię stroju i rodziny, którzy stali się lokalnymi informatorami na temat tego, co nosiło się w Ryczowie i okolicy, a co przekazali na podstawie własnych obserwacji, opowiadań rodzinnych, poprzez przekaz ustny swoich rodziców i dziadków. Opracowanie opiera się także na specjalistycznej literaturze dotyczącej stroju, na konsultacjach z folklorystami, ludźmi, którym bliska jest kultura ludowa. Nad rekonstrukcją czuwała etnograf Muzeum Zagłębia w Będzinie, pani Dobrawa Skonieczna-Gawlik.

Artykuł oraz prezentowane zdjęcia są dedykacją i podziękowaniem dla tych wszystkich, którzy przyczynili się do powstania opracowania o stroju ryczowskim oraz umożliwili realizację rekonstrukcji elementów ryczowskiego stroju ludowego.

Tekst i zdjęcia: I. Rajca

Niezapomniany bal

Świetnie bawiły się dzieciaki podczas balu przebierańców w naszym Przedszkolu. Całą zabawę prowadził wodzirej. Frekwencja dopisała, a dzieci wcieliły się w postacie bajkowe. Tak więc na zabawie bawiły się księżniczki, rycerz, wróżki, batmani, były też żabki, piraci, a nawet jedna duża pszczoła. Zabawa była znakomita. W czasie przerwy wszystkie dzieci zjadły słodkości upieczone i przygotowane przez mamy.

Dzieci w barwnych strojach pozowały do pamiątkowych zdjęć.

W zorganizowanej kawiarence, na zmęczonych zabawą rodziców czekała kawa i herbata.

Naszym paniom również nie zabrakło pomysłów na strój balowy.

Renata Sergiel

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych wszystkim Mieszkańcom Miasta i Gminy Ogrodzieniec, a przede wszystkim naszym Klientom pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia, smacznego jajka, mokrego Dyngusa oraz wesołego Alleluja

Stacja Paliw OGRO-CAR
Z. W. Dziubałtowscy

PHU DONTAX
Marek Dziubałtowski

Życzenia zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesołego „Alleluja" wszystkim Mieszkańcom Miasta i Gminy Ogrodzieniec

składają
Szczepan Plutka, Dawid Plutka,
Krzysztof Mieszczanek
P.P.H.U. EUROKESZ Sp. j.

U nas Tanio, do nas Blisko, z nami Bezpiecznie

Wielkie otwarcie od 05.03.2007r

SPÓŁDZIELCZA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWA "SZOPIENICE" w OGRODZIEŃCU
NIP 954-11-82-773 TEL. 032 673 98 94
Ogrodzieniec ul. Kościuszki 66

Oferta w Skok na START

- pożyczka „Dla każdego" - 0%
  Oprocentowanie 0 %, niska prowizja, pożyczka do 2000zł na okres do 10 miesiecy
- najtańsze opłaty za rachunki
  dla członków 1,50 zł , dla pozostałych 2 zł
- darmowe konta osobiste

SKOK SZOPIENICE

Oprocentowanie rzeczywiste pożyczki "Dla każdego" 2000 zł na 10 miesięcy wynosi 11,91%

Genealogia dla każdego

Podczas tradycyjnego niedzielnego obiadu wspominaliśmy nieżyjących krewnych i wówczas zdałam sobie sprawę jak mało wiem o tych, którzy odeszli, a których nie znałam. Zafascynowała mnie opowieść mojego ojca, o jego dziadku Antonim Ciesielskim, który jak się okazało był zesłany na Syberię jeszcze przed I wojną światową. Zrozumiałam, że gdyby nie ta rozmowa nigdy bym o tym nie wiedziała i nie mogłabym przekazać tego swoim dzieciom. Już wcześniej interesowałam się genealogią mojej rodziny, ale wystarczyła mi znajomość nazwisk pradziadków. Zaczęłam więc szukać przodków moich i męża. Okazało się to tak pasjonujące, że zajęłam się również poznawaniem historii Ogrodzieńca, nie tej związanej z zamkiem i rodami możnowładców, ale tej historii zwyczajnych ludzi żyjących z roli i rzemiosła, a później pracujących w naszych fabrykach. Okazało się, że jest wiele materiałów archiwalnych, z których można korzystać bezpłatnie. Wymaga to tylko zaangażowania i czasu. Pragnę zachęcić wszystkich do poszukiwania przodków, a także do poznawania naszej historii.

W celu ułatwienia tej podróży w przyszłość, chcę podzielić się kilkoma radami, które ułatwią nam poszukiwania.

Po pierwsze rozmowa – z babcią, dziadkiem, najstarszą osobą w rodzinie, którzy jeżeli cieszą się sprawnym umysłem i pamięcią, są największym skarbem i należy to od razu wykorzystać. Należy słuchać, nie przerywać i od razu zapisywać.

Po drugie – zrobić porządek ze zdjęciami, zwłaszcza z tymi najstarszymi. Babcia czy dziadek wiedzą kto jest na tych zdjęciach, my często już nie bardzo. Dlatego należy zdjęcia opisać na odwrocie ołówkiem, bądź włożyć do albumu z podklejoną karteczką.

Zapisujcie nie tylko daty urodzenia, śmierci czy zawarcia małżeństwa, ale także różne historyjki, które zdarzyły się babci w dzieciństwie, czy jej wspomnienia za szkoły kto był nauczycielem, z kim siedziała w ławce, kto z rodziny przyjeżdżał na święta czy na odpust.

Po trzecie dobre kontakty rodzinne pozwalają uzyskać więcej wiadomości, czasami zdjęcie prababki czy pradziadka, znajdziemy u dalszego kuzyna, którego wcześniej nawet nie znaliśmy.

Po czwarte – przejrzeć domowe archiwa, różne teczki z dokumentami, do których od lat nie zaglądaliśmy. Znajdziemy tam często metryki urodzeń, listy, kartki pocztowe. To wszystko jest historią naszej rodziny, nie wyrzucajmy ich, znajdźmy dla nich choć mały kącik.

Gdy pozbieramy i udokumentujemy dane o najbliższej rodzinie, nadchodzi czas na bardziej zaawansowane poszukiwania. Teraz zaczyna się prawdziwa praca genealoga szperacza i poszukiwanie dawno zapomnianych przodków, o których nie mamy żadnych danych. Teraz musimy korzystać z ksiąg w USC lub ksiąg parafialnych.

Akta stanu cywilnego wprowadzone zostały w naszym kraju wraz z kodeksem cywilnym francuskim dekretem z 27 stycznia 1808r. i od 1 maja 1808r. są u nas obowiązujące. Utrzymanie ksiąg powierzono proboszczom. Do spisywania aktów stanu cywilnego dla wyznań niechrześcijańskich wyznaczeni zostali od 1825r. burmistrzowie.

Ciekawostką jest, że świadkiem przy spisywaniu powinni być mężczyźni pełnoletni i krajowcy. Stąd też w moich poszukiwaniach natknęłam się na prawie zawodowych świadków, często występujących przy zgłoszeniu urodzeń lub zgonów.

W chwili obecnej w Urzędach Stanu Cywilnego są przechowywane akta za 100 lat, natomiast na plebaniach zazwyczaj są wszystkie, które się zachowały. W archiwach państwowych znajdziemy ich jeszcze więcej, zdarzają się zachowane rejestry od 1620 roku, ale to rzadkość.

Od czego zaczynamy?

Zaczynamy od siebie. Zapiszcie miejsca i datę urodzenia oraz dane dotyczące chrztu (parafia, kościół, imiona i nazwiska rodziców chrzestnych). Zapiszcie swoje adresy (gdzie mieszkaliście i w jakich latach). Zbierzcie świadectwa szkolne i dyplomy. Zanotujcie dane dotyczące ważnych wydarzeń życiowych. Opiszcie kolejne miejsca pracy. Nasi przodkowie, którzy już zmarli, nie mają wpływu na decyzję, co będziemy o nich pamiętać, chyba że zostawili po sobie pamiętnik, natomiast my mamy na to czas. Wybierzcie fotografie, które uważacie za znamienne i dokładnie je opiszcie (data, miejsce, przedstawione na nich osoby, okazja). Podajcie datę i miejsce ślubu, załączcie akt zawarcia małżeństwa z USC lub zdjęcie zapisu w księdze parafialnej. Jeżeli nie zachowały się zdjęcia ze ślubu lub z wesela, posłużcie się fotografią kościoła lub urzędu, gdzie zawarto ślub. Fotografie ważnych w historii rodziny miejsc czasami muszą wystarczyć, jeżeli nie ma innych fotografii.

Podobne dane należy zebrać o rodzicach. Jeżeli rodzice żyją, należy z nimi porozmawiać lub poprosić o spisanie wspomnień. Jeżeli już odeszli, należy spisać daty ich zgonów i pogrzebów, odnaleźć ich dokumenty, uzyskać odpisy akt. Zdjęcia grobów i cmentarzy czasami mogą pomóc w odnalezieniu dodatkowych informacji. Zapiszcie wszystko, co pamiętacie o rodzicach, łącznie z opisem fizycznym. Im wcześniej to zrobicie, tym bardziej wiarygodna i prawdziwa będzie historia waszej rodziny.

Dla wszystkich członków rodziny zbieramy i porządkujemy te same podstawowe dokumenty (odpisy lub oryginały aktu urodzenia, chrztu, bierzmowania, ślubu, zgonu), fotografie, świadectwa szkolne, legitymacje, dyplomy, dokumenty związane ze służbą wojskową, studiami, pracą, małżeństwem, akty własności, wycinki z gazet, kalendarze, modlitewniki z obrazkami „świętymi" otrzymanymi podczas wizyty duszpasterskiej (poproś księdza o podpis i datę). Na początku prac genealogicznych naszym celem może być tylko wykazanie powiązań rodzinnych lecz bardzo szybko pasja zrozumienia i wyobrażania sobie naszych przodków weźmie górę nad suchą dokumentacją dat i miejsc. Zaczynamy zbierać dodatkowe dokumenty i szukać nowych źródeł informacji. Składamy te dane w odpowiednio opisane i skatalogowane teczki i kartoteki. To było najłatwiejsze, różnorakie komplikacje i przeszkody zaczną się najprawdopodobniej już wtedy, gdy zaczniemy zbierać dane o pradziadkach. Poszukiwania staną się trudniejsze w zależności od tego czy się przeprowadzali podczas wielkiej wędrówki ludów po II Wojnie Światowej, czy zmieniali nazwisko, czy przechowały się akta. O tym i o sposobach korzystania z Internetu i archiwum napiszę w kolejnym artykule. W moich poszukiwaniach wielce pomocna jest mi książka Małgorzaty Nowaczyk pt. „Poszukiwanie przodków. Genealogia dla każdego", której fragmenty zacytowałam. Życzę powodzenia i pozostawiam z bojowym zawołaniem wszystkich szperaczy: „szukaj"!

Maria Lipka-Stępniewska

Niech gra muzyka

W każdą niedzielę w Domu Kultury w Ogrodzieńcu odbywają się spotkania nowo powstałej orkiestry dętej. W naszym mieście istniała już orkiestra, która prawie przez sto lat funkcjonowała przy Cementowni „Wiek". Z chwilą kiedy upadł zakład, przestała istnieć także orkiestra. Próbę jej odtworzenia podjął Burmistrz A. Mikulski, który kiedyś był jej członkiem. *Podjęliśmy kroki w celu rekonstrukcji orkiestry oraz stworzenia warunków do profesjonalnej nauki gry na instrumentach muzycznych. Zapraszamy szczególnie dzieci, gdyż na pewno wiele z nich jest uzdolnionych muzycznie. Nauka muzyki rozwija wszechstronnie i wpływa na kształtowanie młodego człowieka. Sam tego doświadczyłem, gdyż jako dziesięcioletni chłopiec rozpocząłem naukę gry w orkiestrze dętej* – mówi Andrzej Mikulski, burmistrz Ogrodzieńca.

Na próby przychodzą osoby w różnym wieku – dorośli i młodzież. Są także byli muzycy z ogrodzienieckiej orkiestry .

Grałem na puzonie w orkiestrze w latach 1962-68. Jak tylko dowiedziałem się, że w Ogrodzieńcu zaczynają się próby orkiestry dętej, to od razu zgłosiłem się do zespołu. Obecnie gram na bębnie. Ćwiczy również mój brat, który też kiedyś grał w orkiestrze – mówi Ryszard Straszak.

JP

Wspólna próba orkiestr z Giebła i Ogrodzieńca.

GRUZ I ODPADY Z REMONTÓW

Gruz i odpady z remontów odbierane są przez REMONDIS Sp. z o.o., ul. Kościuszki 210 w Ogrodzieńcu, tel. 032 67-32-031. W celu odebrania przez powyższą firmę gruzu i odpadów remontowych należy telefonicznie lub osobiście zamówić pojemnik KP-5 o pojemności 5,5 m^3 Za odbiór powyższych odpadów naliczana jest dodatkowa opłata.

Ty nic nie tracisz a wszyscy możemy zyskać
OKS BUDOWLANI OGRODZIENIEC
ul. Elizy Orzeszkowej 14 a
Nr konta: 34 8442 1010 2001 0000 0228 0001

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o przekazywanie 1% podatku dochodowego na działalność pożytku publicznego związanego z organizowaniem dla dzieci i młodzieży zajęć z piłki nożnej.
Pieniądze będą przekazane na dofinansowanie zajęć, kupno odpowiedniego sprzętu niezbędnego do prowadzenia zajęć.

z poważaniem
prezes i zawodnicy

Bioterapia

Maria Bogacka ma w swoim dorobku niezwykłe, udokumentowane przypadki uzdrowień ludzi, którzy z punktu widzenia medycyny akademickiej mieliby niewielkie szanse na wyleczenie. Do takich należą między innymi: nerwice, migreny, bóle kręgosłupa, bóle reumatyczne, szumy w uszach, miażdżyca, dolegliwości „kobiece", wady serca, zakłócenia układu hormonalnego, moczowego, pokarmowego, krążenia itp.

Organizm posiada właściwości samouzdrowienia, kiedy odzyskuje właściwą równowagę energetyczną. To nie ma nic wspólnego z duchami.

Uważam, że w bioterapii nie ma specjalizacji. Szybkość odzyskania zdrowia zależy od sensytywności danego organizmu. Im bardziej odbiorczy organizm tym szybciej występuje uzdrowienie – mówi Maria Bogacka.

Uwaga!

U osób z wszczepionym rozrusznikiem serca – energia bioterapeuty może zakłócić pracę rozrusznika i narazić zdrowie chorego. Przekazy energetyczne nie są wskazane.

Z Marią Bogacką można się spotkać w każdą środę od godz.11.00 w MGOK w Ogrodzieńcu
tel. 0-501 476 468

W gronie emerytów

Zarząd ogrodzienieckiego Koła Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów zorganizował spotkanie z okazji święta kobiet. W sali Domu Kultury w dniu 10 marca spotkało się ponad 60 osób, wśród których byli m.in. członkowie PZERiL oraz zaproszeni goście. Imprezę uświetnił występ Chóru Seniora, który na tę okazję przygotował specjalny program artystyczny. Ten sobotni wieczór upłynął w miłej i ciepłej atmosferze.

JP

Z okazji Świąt Wielkanocnych wszystkiego dobrego, dużo zdrowia i radości życzy Zarząd PZERiL Koło w Ogrodzieńcu

WINO

CABERNET SAUVIGNON

To najsłynniejsza odmiana winorośli na świecie. Sygnalizuje się ten szczep na etykietach win z całego świata, gdyż obecnie cabernet sauvignon [czyt. Kaberne sowinją] jest odmianą międzynarodową, uprawianą na prawie każdym kontynencie. Możemy w Polsce kupić wina australijskie, kalifornijskie, chilijskie, argentyńskie, francuskie, hiszpańskie czy włoskie a nawet z Republiki Południowej Afryki czy Nowej Zelandii, które będą zrobione z tej właśnie odmiany winogron.

Cechą wyróżniającą wina cabernet sauvignon jest bardzo mocny i rozpoznawalny aromat czarnych porzeczek, a jeśli dojrzewało w stosunkowo młodych beczkach dębowych, może pachnieć również cedrem, pudełkiem cygar i czasami tytoniem. Wina cabernet sauvignon słyną również z głębokiej purpurowej barwy w młodości oraz długowieczności, choć nie są to wina bardzo mocno alkoholowe. Bierze się to stąd, że jagody cabernet sauvignon, małe i o grubych skórkach, zawierają bardzo dużo barwników i tanin – chociaż jeśli winogrona nie były w pełni dojrzałe, wino może pachnieć mielonymi zielonymi liśćmi, może być „trawiaste".

Stolicą cabernet sauvignon a więc miejscem pochodzenia tego szczepu jest francuski region Bordeaux [czyt. Bordo]. To tu powstają największe i najdroższe wina świata. Powstają one zwykle z mieszanki 2 lub 3 odmian. Cabernet sauvignon jest zawsze obecny. Najbardziej długowieczne wina daje mieszanka cabernet sauvignon (50%) oraz marlot (50%). Często jednak te dwie odmiany są łączone z cabernet franc lub petit verdot. Tak czy inaczej cabernet sauvignon jest zawsze głównym elementem wielkich win zwanych cru classe [czyt. Kri klase].

Cabernet sauvignon później dojrzewa a więc dużo lepiej uprawia się ja w cieplejszym klimacie. Świetnie wypada w cieplejszych klimatach śródziemnomorskich np. w Libanie czy Izraelu. Rzadko spotyka się tą uprawę (póki co) w Portugalii a w Hiszpanii, mimo iż jest go stosunkowo mało, coraz więcej win powstaje przez mieszankę cabernet sauvignon z lokalnymi odmianami jak tempranillo. Wystarczy jednak spojrzeć na najbardziej ekskluzywny region winiarski Hiszpanii a mianowicie region Rioja [czyt. Rjoha]. Tu cabernet dał wina wybitne. Najlepszym tego przykładem może być cabernet sauvignon z Pagos de Familia Marques de Grinon (to moje ulubione wino z tego regionu – gorąco polecam!). Wina Marques de Grinon to nie tylko cabernet ale też wybitne syrah i petit verdot [czyt. Peti werdo].Wina Marques de Grinon [czyt. Markes de grinią] są jednymi z najwyborniejszych win z Hiszpanii. Warto zwrócić szczególną uwagę na nowoświatowe wina tej odmiany p. chilijskie Carmen cabernet sauvignon (cena detaliczna około 39zł) lub na australijskie Jidalee [czyt. Dżindali] cabernet sauvignon. Nie sposób pominąć najlepszego producenta win z RPA i jego autorstwa Kanonkop cabernet sauvignon. Z Argentyny polecam Norton cabernet sauvignon. Najlepsze i jednocześnie najdroższe wino włoskie, jedyne które może dorównać francuskim grand cru classe z Bordeaux, to toskańska Sassicaia [czyt. Sassikaja]. Jej kompozycja to 85% cabernet sauvignon i 15% cabernet franc a więc jest to typowo bordoska mieszanka.

Reasumując, cabrnet sauvignon to najważniejsza odmiana win czerwonych, z której powstają często również wina różowe zwane cabernet sauvignon rose. To odmiana, która może dać wielkie i długowieczne wina przeznaczone do starzenia w zacnych piwnicach prywatnych kolekcjonerów. Cabernet udaje się w blendach czyli mieszankach z innymi odmianami charakterystycznymi dla wybranych regionów winiarskich na całym świecie. To najbardziej międzynarodowy szczep, który swą „podróż" po globie rozpoczął z Bordeaux.
Najwięcej czerwonych win do kupienia w sklepach powstało z cabernet sauvignon i można je kupić w bardzo dużej rozpiętości cen – od około 17 zł w górę. Polecam chilijskie cabernety z regionu Maipo Valley, afrykańskiego Kanonkop cabernet sauvignon oraz hiszpańskie Marques de Grinon.

Marcin Błażkiewicz

BIURO TURYSTYCZNE
new standard
OGRODZIENIEC
UL. KOŚCIUSZKI 11
TEL/FAX 032 67 32 914
Zapraszamy: Pn-Pt 9.00 -17.00 So 9.00-13.00
www.newstandard.com.pl
- podróże autokarowe i lotnicze
- wypoczynek w kraju i za granicą
- wyprawy egzotyczne
- oferta dla dzieci i młodzieży
- pobyty lecznicze i zdrowotne
- kursy językowe (work&travel)
- bilety lotnicze - bilety autokarowe (wyjazd z Zawiercia!)
- ubezpieczenia w podróży KL (na cały świat!)
- całoroczne ubezpieczenia NNW , (szkoła, uczelnia, praca)
- ogłoszenia prasowe

Rezerwuj przed sezonem!
Rabaty na wybrane oferty nawet do 38%!

MEBLE "MAREK"
Oferujemy meble największego producenta mebli w Europie
BLACK RED WHITE
Najniższe ceny w regionie ! SPRAWDŹ SAM !!!
-meble systemowe
-meble pokojowe,
-kuchnie ,
-wypoczynki,
-meble biurowe,
-meble młodzieżowe,
-wypoczynki, krzesła,
-meble nowoczesne i stylowe
RATY
Transport - gratis!
Naszym Klientom życzymy zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych.
Pilica ul. Krakowska 4
Tel. 032 67-35-760

Prawda
Uśmiercono prawdę na górze Golgota
Do krzyża przybito skrwawione ramiona
Tam zawisła Prawda, Nadzieja i Cnota
W okrzykach szyderstwa czekano gdy skona.
Bito Świętą Prawdę i raniono bólem
Cierniem głowę spletli na rozkaz Piłata
Czyś jest Synem Bożym – pytano, czy królem?-
Królem, lecz Królestwo nie jest z tego świata.
Zniszcz Prawdę wołano, myśli zniszcz i ducha
Ukrzyżuj, ukrzyżuj resztki Jego ciała...
Krwią nasiąkła ziemia, rozkwitła otucha
Prawda nie umarła, Prawda zmartwychwstała!

Wanda Kwasecka
Marzec 2007

KONKURS

25 marca br. został rozstrzygnięty konkurs Rękodzieła Artystycznego „Impresje na Wielkanoc" ogłoszony przez MOK „Centrum" w Zawierciu. Nagrodę specjalną Prezydenta Miasta Zawiercia za wysoki poziom artystyczny prac otrzymali uczestnicy Warsztatów Twórczych w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Ogrodzieńcu.
Tematem tegorocznego konkursu był Zajączek Wielkanocny – dzieci wykonały prace z papieru, które wyróżniały się pomysłowością, kolorystyką i różnorodnością wykonania.

Artyleria zamku Podzamcze

Historia założenia i budowy zamku w Podzamczu jest w zasadzie turystom znana. Jednak jeszcze nie wszystkie elementy funkcjonowania tego warownego obiektu zostały zbadane przez ekspertów z dziedziny umocnień średniowiecznych.
Po licznych pracach renowacyjnych na zamku, tych rozpoczętych jeszcze w latach 60-tych, możemy zauważyć różnego rodzaju otwory zespolone z murem i skałą zamurowane albo wypełnione masą cementową. Dotyczy to murów obwodowych, jak też poszczególnych kondygnacji w basztach obserwacyjnych. Duża ilość otworów strzeleckich na armaty mniejszego i większego zasięgu oraz muszkiety została zniszczona. Co ciekawe, nie podczas oblężenia zamku przez Szwedów w okresie wojny polsko-szwedzkiej tzw. Potopu, tylko przez rabusiów po II Wojnie Światowej. Mam na myśli idealnie cięte i modelowane przez dawnych kamieniarzy otwory na wylot w kamieniu, w których strzelcy i obsługa armat umieszczała broń palną do rażenia wroga. Na południowej, wschodniej i północnej ścianie ogrodzenia zamkowego było dwanaście stanowisk działowych. Z baszt strzelano w wybrane cele. W owalu wieży obserwacyjnej stało 6 armat a w południowej 7. Trzynaście dział strzegło drugiej części zamku zwaną „Pod Kurzą Stopą". Kolejne pozycje artylerii mieściły się w murze kurtynowym w wieży bramnej przy podnoszonym moście i w ścianach północno-zachodnich – razem około 30 armat.
Ogień armatni Ogrodzienieckiego Zamku krzyżował się w kilku kierunkach. Oddane salwy trzęsły w posadach całe wzgórze zamkowe.
Staraniem Spółki „Zamek" odtwarzane są zabytkowe części zamku.

Maciej Świderski

ZAKŁAD POGRZEBOWY
CHARON
Jarosław Liberski
Kompleksowe usługi pogrzebowe i grabarskie
TYLKO U NAS:
wypłata zasiłku pogrzebowego ZUS na miejscu, od ręki
Dom przedpogrzebowy na Cmentarzu w Ogrodzieńcu
Własna bezpłatna chłodnia
Załatwiamy wszystkie formalności, gwarantujemy najniższe ceny
Tel. całodobowy 0/32 67 32 451; 0-602 106 837
Ogrodzieniec ul. Paderewskiego 4

Poezja pisana do szuflady…

Mieczysława Górnikowska (z domu Ziaja, ur. 1933 roku, córka Franciszka i Marzanny z d. Jagła), pochodzi z Żelazka. Zbiera fotografie rodzinne, zna przepiękne legendy i historie regionu ryczowskiego i okolic, od kilkudziesięciu lat pisze wiersze, a także kronikę Żelazka, przez wiele lat prowadziła Koło Gospodyń Wiejskich w Żelazku, jest uzdolniona muzycznie i manualnie, gra na organach, akordeonie i gitarze, w 1983 roku została odznaczona „ZŁOTĄ ODZNAKĄ ZASŁUŻONEMU W ROZWOJU WOJEWÓDZTWA KATOWICKIEGO" przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach.
Prezentowany wiersz pochodzi z zeszytu zatytułowanego „Wiersze DLA CIEBIE", natomiast zdjęcie ze zbiorów rodzinnych pani Mieczysławy.

I. Rajca

Na Dzień Kobiet

Kobieto polska i Kobieto
świata stworzona przez Boga
jako istota najpiękniejsza
O, Kobieto polska taka
śliczna i taka prosta
ty dajesz tyle radości i
piękności swoim życiem
i pięknością
Pozwól kobieto dwudziestego
wieku niech dzisiaj w Twoje
święto dam Ci dużo uśmiechu
Niech w sercu Twoim
zawsze zmartwionym
ożyje dzisiaj promyk
radości i nadziei na
lepsze **jutro.**

5 marca 1985 r.

UWAGA !!!
Nowa promocyjna oferta kredytowa dla mieszkańców Ogrodzieńca, Zawiercia i okolic.

Kredyt na telefon,
Oferta kilkunastu banków w jednym miejscu bez BIK-u, bez zgody małżonka, bez poręczyciela i dodatkowych zabezpieczeń, bez zaświadczeń o dochodach wystarczy oświadczenie, wysokie kwoty kredytów, bardzo duża przyznawalność.

Kredyt dla osób pracujących, emerytów, rencistów oraz prowadzących działalność gospodarczą.

Zadzwoń podaj swoje dane a w ciągu 2 godz. otrzymasz odpowiedź.
Każdy dostaje kredyt.
Tel. 032-67-30-697 lub 0501-008-907

MIESIĄC W OBIEKTYWIE

Dzień Kobiet

Kobieta - od niepamiętnych czasów była symbolem inspiracji twórczej. Od zawsze kompozytorzy, pisarze, poeci z uwielbieniem tworzyli liczne poematy, romanse, ballady dla kobiet, o kobietach oraz pod wpływem kobiet takimi słowami rozpoczęła się impreza zorganizowana w MGOK z okazji Dnia Kobiet.
8 marca w Domu Kultury wystąpili młodzi artyści w programie „Dla kobiet.... i nie tylko".
Publiczność, która licznie przybyła na koncert mogła usłyszeć utwory muzyczne począwszy od klasyki, a skończywszy na balladach rockowych. Aranżację muzyczną oraz repertuar przygotował mgr Marek Woźniak – instruktor muzyki z MGOK. W pięknych utworach muzycznych zaprezentowali się Marlena Falska, Aleksandra Słodek, Piotr Mizera, Marta Mędrecka, Michał Możdżeń, Artur Janoska, Dagmara Mikulska, Kacper Samsonowski, Katarzyna Mizera, Szymon Jeziorko.

Światowy Dzień Wody

Uczniowie Gimnazjum w Ogrodzieńcu 22 marca b.r. obchodzili „Światowy Dzień Wody" wspierany przez Ekologiczną Fundację Arka. Z tej okazji zorganizowany został happening, którego celem było m.in. uświadomienie społeczności lokalnej, jaką wielką wartością jest woda. Uczniowie przygotowując się do happeningu wykonali plakaty oraz transparenty, a podczas marszu wykrzykiwali hasła, rozdawali ulotki oraz rozwieszali ogłoszenia namawiające do oszczędzania wody oraz chronienia jej przed zanieczyszczeniami.
Drodzy czytelnicy, odkręcając kran z wodą większość z nas nie zastanawia się, gdzie jest jej źródło i czy zawsze będziemy mieli do niej dostęp. Nie myślimy o tym, ponieważ po prostu mamy ją w zasięgu ręki i właśnie z tego powodu powinniśmy już teraz zadbać o to, aby w przyszłości nam jej nie zabrakło.
Ponad miliard ludzi na świecie nie ma bezpośredniego dostępu do wody.
Dwa miliony dzieci umiera z powodu braku dostępu do niej.
W skali globu jesteśmy maleńcy, a jednak tak wielcy, ponieważ przez własne działanie takie jak: oszczędzanie wody, chronienie jej przed zanieczyszczeniami jesteśmy w stanie poprawić tą sytuację, a przynajmniej nie doprowadzić do tego, aby taka sytuacja zaistniała u nas.

Ewelina Osys

Powitali wiosnę

21 marca- pierwszy dzień wiosny gimnazjaliści witali uczestnicząc w międzyszkolnym przeglądzie czyrliderek (dziewczęta, które zagrzewają do walki zawodników podczas meczu). Dziewczęta z Pilicy wykazały dużą sprawność fizyczną prezentując akrobacje wręcz cyrkowe, uzyskując wysoką ocenę jury i brawa publiczności. Dziewczęta z naszego Gimnazjum zaprezentowały cztery układy taneczne-każdy piękny i oryginalny. Największy aplauz zdobyły za układ z krzesłami i za taniec w stylu lat 60-tych. Czyrliderki z naszego Gimnazjum przygotowała pani Marzanna Dusza.

Ewa Marek

Krępa

W marcu dokonano wycinki topól na Krępie. Stare, chore drzewa zostały usunięte, ponieważ stwarzały zagrożenie dla populacji innych drzew rosnących na obrzeżu Krępy. Wycinka została przeprowadzona po uzyskaniu decyzji ze Starostwa Powiatowego w Zawierciu i Nadleśnictwa Siewierz. Już wkrótce zostaną posadzone na tym terenie modrzewie, lipy, klony i inne gatunki rodzime, które wkomponują się w krajobraz Krępy.

W tym roku zostało zlecone opracowanie dokumentacji hydrogeologicznej dotyczącej możliwości wykorzystania wód powierzchniowych w przyszłości. Na podstawie tej dokumentacji zostanie opracowany program odbudowy Krępy. Gmina zamierza wystąpić o fundusze z UE na odbudowę ośrodka.

Cementownia

Trwają prace przy rozbudowie części dydaktycznej Gimnazjum w Ogrodzieńcu. Powierzchnia użytkowa zakładanej rozbudowy obejmować będzie 2.488,24m^2. W ramach segmentu dydaktycznego dobudowane zostaną 4 pełnowymiarowe sale dydaktyczne z zapleczem na pomoce, węzeł sanitarny, pokój nauczycielski, gabinet dyrektora. Segment dydaktyczny połączony będzie z istniejącym budynkiem szkoły tzw. przewiązką . W łączniku tym znajdzie się dodatkowe samodzielne wejście do szkoły pełniące rolę wyjścia ewakuacyjnego oraz boksy szatniowe. Segment dydaktyczny będzie miaů powierzchnić 995,40 m^2.
Inwestycja dofinansowana jest z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (1.224.762,47zł, co stanowi 75% kosztów kwalifikowanych całego zadania). Ponadto gmina otrzyma z budżetu państwa 10% kosztów kwalifikowanych Projektu tj. 163.301,65zł w formie dotacji celowej.

GAZETA OGRODZIENIECKA

MIESIĘCZNIK GAZETA OGRODZIENIECKA Wydawca: RADA MIEJSKA W OGRODZIEŃCU
Redaktor Naczelna: Joanna Piwowarczyk. Kolegium Redakcyjne: Piotr Apel, Dorota Cygan,,Andrzej Derda, Jerzy Kaliński, Robert Łypaczewski, Ewa Marek, Maria Milejska, Jolanta Pilarska-Krakowiak, Alicja Żak. Stale współpracują: Stanisław Domagała, Maciej Świderski, Hanna Mikulska.
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów i zmianę ich tytułów.
ADRES REDAKCJI: MGOK OGRODZIENIEC, PL. WOLNOŚCI 24, TEL.: 032/ 67 32 044, FAX.: 032/ 67 32 525 e-mail: gazetaogrodzieniecka@interia.pl
Redakcja nie zawsze podziela poglądy i opinie zawarte w materiałach drukowanych w Gazecie Ogrodzienieckiej. Za treść ogłoszeń i reklam Redakcja nie odpowiada
PROJEKT, SKŁAD I DRUK PWR TOP-ART ŁAZY, TEL 032/ 67 32 004
Korekta: Zespół